

Mały Gigolo – Zula Pogorzelska

Nie umie mówić nic o literaturze
W teatrze nie był przez cały boży rok
I tylko oczy zmęczone ma i duże
I robi z wdziękiem każdy trudny krok

Dyskretny maitre go skierował do stolika
I piękna dama zaszczycą tańcem go
Gra czule tango muzyka
Więc tańczy gigolo

Mały gigolo, śliczny gigolo
Tańczy co noc na dansingu
Mały gigolo, śliczny gigolo
Biedny wiotki paż w smokingu

Milczy całą noc, tańczy całą noc
Więcej przecież nic nie umie
Taki los, taki mus, gdy się skończy rzewny blues
On kłania się i znika w tłumie

Niech pan uważa, niech pan mnie nie przyciska
Niech pan uważa tu wszyscy widzą nas
A pan mi w oczy zajrzał nazbyt z bliska
I pan uśmiechnął się już kolejny raz

Przepraszam panią, to ta melodia rzewna
Przepraszam panią, mnie rozmarzyło to
Że tańczy pani, królowna
I ja, mały gigolo
Mały gigolo, śliczny gigolo
Tańczy co noc na dansingu
Mały gigolo, śliczny gigolo
Biedny wiotki paż w smokingu

Milczy całą noc, tańczy całą noc
Więcej przecież nic nie umie

Taki los, taki mus, gdy się skończy rzewny blues
On kłania się i znika w tłumie

Siedziałem dziś z fordanserką tam przy barze
I przyszła pani, zabiło serce mi
Przestanę mówić, gdy pani mi zakaże
Przestanę mówić, gdy pani zmarszczy brwi

Przez jedwab czuję jak bije twe serduszko
Niech pan uważa, niech pan spamięta to
Co panu powiem na uszko
Ja kocham cię, gigolo

Mały gigolo, śliczny gigolo
Tańczy co noc na dansingu
Mały gigolo, śliczny gigolo
Biedny wiotki paż w smokingu

Milczy całą noc, tańczy całą noc
Więcej przecież nic nie umie
Póki saksofon gra
Robi z wdziękiem z wdziękiem swoje pas
Potem kłania się i znika w tłumie
Mały gigolo, śliczny gigolo
Tańczy co noc na dansingu
Mały gigolo, śliczny gigolo
Biedny wiotki paż w smokingu

Milczy całą noc, tańczy całą noc
Więcej przecież nic nie umie
Póki saksofon gra
Robi z wdziękiem z wdziękiem swoje pas
Potem kłania się i znika w tłumie



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych